

Modlitwa wiernych:

1. *Jeśli rzeczywistość nieba stała się mglista i odległa dla tak wielu w Moim Kościele, to dlatego, że opuścili oni prawdziwą tajemnicę nieba, obecną i udzieloną im w Najświętszym Sakramencie Ołtarza. Eucharystia jest niebem na ziemi, Eucharystia jest Moim Kościołem na ziemi przyjętym już do nieba. Niebo jest wszędzie tam, gdzie słowa przeistoczenia wypowiedane są nad chlebem i winem podczas Najświętszej Ofiary, ponieważ tam jestem, choć jestem obecny także w chwale Mojego wniebowstąpienia, uwielbiany przez aniołów i wychwalany przez Moich świętych, pod Boskim spojrzeniem Mojego Ojca, płonący ogniem Ducha Świętego.¹*

Módlmy się za Kościół święty, aby nieustannie przybliżał swoich wiernych do rzeczywistości nieba, szczególnie tych, którzy ją opuścili.

2. *Uwierz Mi, gdy mówię: kto przyjmuje tego, którego posyłam – kapłana – Mnie przyjmuje, a ten, kto Mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który Mnie posłał. Niech to będzie twoją zasadą: zawsze i wszędzie przedstawiaj się jako Mój kapłan. Zawsze i wszędzie bądź Moim kapłanem. W ten sposób, gdziekolwiek się udasz, będziesz niósł obecność Moją i Ojca, a także Nasze błogosławieństwo, czyli namaszczenie Ducha Świętego – słodki zapach Naszego miłosierdzia. Kapłan jest sakramentem Mojej obecności. Nie chcę, aby ukrywano ten sakrament. Pokaż swoje kapłaństwo. Niech będzie twoim pierwszym i jedynym znakiem rozpoznawczym, a będę błogosławił wszystkim twoim wyjściom i przyjściom.²*

Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby zawsze i wszędzie byli kapłanami Chrystusowymi i gdziekolwiek się udają zanosili Boże błogosławieństwo.

¹ Mnich benedyktyński, *In sinu Jesu. Kiedy Serce mówi do serca. Dziennik kapłana pisany podczas modlitwy*, Poznań 2020, s. 353. (*In sinu Jesu* jest świadectwem pewnego kapłana, który doświadczył uzdrawiającej i umacniającej mocy adoracji eucharystycznej. Jest dziennikiem jego duszy, spisywanym w latach 2007-2016, kiedy to Jezus i Maryja przemawiali do jego serca.)

² Tamże, s. 85.

3. *Będiesz cierpiał, tak jak Ja cierpiałem, to znaczy z niewysłowioną miłością. Miłość, która cię pochłonie, która cię podtrzyma i orzeźwi w cierpieniach, jest płonącym Ogniem Miłości – Duchem Świętym. Moja ofiara na drzewie krzyża była całopaleniem miłości pochłoniętym przez Ducha Świętego. Pragnę, byś i ty stał się całopaleniem miłości, złączonym ze Mną na ołtarzu krzyża i skonsumowanym w ogniu Ducha Świętego. Cierpienie jest paliwem miłosnego całopalenia.*³

Módlmy się za Księdza Piotra o łaskę znoszenia z miłością cierpień na wzór Chrystusa.

4. *Kochaj Ducha Świętego i wzywaj Go z pokorą i z zaufaniem. On nigdy cię nie zawiedzie. Jest, jak nazywa Go Mój Kościół „Ojcem Ubogich”. Raduje się, zstępując na ubogich w duchu i czyni z ich serc swoje tabernakulum. Tam poszukuj Jego obecności i żyj w nieustannej zależności od Jego Boskiego prowadzenia. Tak żyli apostołowie i tak żyła Moja Dziewicza Matka.*⁴

Módlmy się o łaskę życia w nieustannej zależności od Boskiego prowadzenia Ducha Świętego.

³ Tamże, s. 210.

⁴ Tamże, s. 159.

5. *Obiecałem zesłać Ducha Świętego, Parakleta, aby kierował i inspirował prace Moich apostołów. On przychodzi ze swoimi siedmioma darami. Ten, kogo prowadzi Duch Święty, będzie działał z całkowitym zaufaniem Mojej miłosiernej miłości w duchu całkowitego zaufania Mojej łasce. Nie będzie troszczył się o wyniki swoich działań.*⁵

Módlmy się, aby Duch Święty kierował i inspirował wszystkie nasze prace.

6. *To Duch Święty jednoczy twoją duszę z Moją, twoje serce z Moim, w taki sposób, że kiedy się modlisz, twoja modlitwa staje się Moją modlitwą wznoszącą się do Ojca jak wonne kadzidło. Duch Święty przychodzi z pomocą twojej niemocy, gdy nie wiesz, jak powinienes się modlić. Jego niewidzialne działanie polega na zjednoczeniu dusz z Moim kapłańskim orędownictwem u Ojca zarówno w niebie, jak i w Najświętszym Sakramencie Ołtarza.*⁶

Módlmy się, aby Duch Święty sprawił, by nasza modlitwa, jak wonne kadzidło wznosiła się do Ojca.

⁵ Tamże, s. 154.

⁶ Tamże, s. 86.